

18.04.2018 Stanowisko wiceprezesa łapówką za załatwienie umorzenia 50 mln zł

18.04.2018

Agenci z rzeszowskiej Delegatury CBA zatrzymali w Warszawie b. wiceprezesa (2012-2016) Urzędu Dozoru Technicznego, na Podkarpaciu b. funkcjonariusza Policji, a na Śląsku specjalistkę w dziedzinie pozyskiwania dotacji. W sumie do dziś w śledztwie zarzuty usłyszało 12 podejrzanych, w tym b. wiceprezes Agencji Rozwoju Przemysłu (2014-2015).

W trakcie wielowątkowego śledztwa zgromadzono materiał dowodowy dotyczący popełnienia przestępstw polegających na powoływaniu się na wpływy, wyłudzenia dofinansowania stanowiącego mienie wielkiej wartości, podjęcia się pośrednictwa w załatwieniu spraw w instytucjach dysponujących środkami publicznymi, składania obietnic udzielania korzyści majątkowych i przyjęcia takich obietnic, przekroczenia uprawnień i bezprawnego ujawniania przez funkcjonariusza informacji oraz wręczenia i przyjęcia łapówek.

Wg ustaleń agentów CBA były policjant powoływał się na wpływy w lokalnej prokuraturze. Za pieniądze miał załatwić korzystne rozstrzygnięcie śledztwa w sprawie karnej. Specjalistka w dziedzinie pozyskiwania dotacji pracowała dla firmy, która przedłożyła w Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości poświadczające nieprawdę dokumenty dotyczące sfinansowania projektu o wartości 15 mln zł. Kobieta brała czynny, kluczowy udział w wytworzeniu tej dokumentacji.

Zatrzymany przez CBA były wiceprezes (2012-2016) Urzędu Dozoru Technicznego, wg ustaleń agentów Biura przyjął korzyść majątkową w postaci wysokiego stanowiska w prywatnej spółce – tuż po zwolnieniu z UDT został wiceprezesem jednej z czołowych polskich firm teleinformatycznych. Samego prezesa tej spółki agenci CBA zatrzymali już w wcześniej w tym śledztwie, ale w innym wątku.

W zamian za stanowisko b. wiceprezes UDT miał powoływać się na wpływy i podjąć się załatwienia sprawy na korzyść spółki - umorzenia ok. 50 mln zł kar umownych naliczonych przez GITD w związku z umową na montaż w pojazdach inspektoratu mobilnych urzędów rejestrujących.

Do pierwszej realizacji w tym śledztwie doszło w maju 2016 r. Jak wtedy informowaliśmy funkcjonariusze CBA zatrzymali b. wiceprezes Agencji Rozwoju Przemysłu Patrycję Z., prezesa giełdowej firmy teleinformatycznej oraz 4 inne osoby. Sprawa miała związek z przyjmowaniem i wręczaniem korzyści majątkowych oraz tzw. praniem brudnych pieniędzy w latach 2014 i 2015. Wszystkim zatrzymanym zostały przedstawione zarzuty korupcyjne - wręczania i przyjmowania korzyści majątkowych oraz udzielania pomocy w przyjęciu tych korzyści. Dodatkowo była wiceprezes spółki Skarbu Państwa - Agencji Rozwoju Przemysłu SA usłyszała zarzut przekroczenia uprawnień, a jedna z osób prania brudnych pieniędzy.

Kolejne zatrzymania w tym śledztwie to koniec czerwca 2017 r. Funkcjonariusze Delegatury CBA w Rzeszowie zatrzymali cztery osoby związane m.in. z doprowadzeniem do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości na szkodę Skarbu Państwa oraz przestępstwami o charakterze korupcyjnym. Wśród zatrzymanych przez CBA było dwóch biznesmenów, sekretarz Miasta i Gminy Sieniawa oraz pracownik tego urzędu. Sprawa dotyczyła przedłożenia w Rzeszowskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości poświadczających nieprawdę, nierzetelnych dokumentów i pozyskania na ich podstawie dofinansowania ze środków publicznych - doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości ok. 15 mln zł.

Postępowanie prowadzi Delegatura CBA w Rzeszowie, a nadzoruje Mazowiecki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Warszawie.

Czynności trwają. Funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego nie wykluczają kolejnych zatrzymań i powiększenia listy zarzutów.

Piotr Kaczorek, CBA

Aby zobaczyć pleyer, włącz
JavaScript.

Aby zobaczyć pleyer, włącz
JavaScript.